

KAMIŁA WILCZYŃSKA

## DYLEMATY ROZWOJU INFRASTRUKTURY GOSPODARCZEJ WSI I ROLNICTWA NA PRZYKŁADZIE WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO

Rozwój infrastruktury w ogóle, w tym także infrastruktury wiejskiej, jest zespołem przedsięwzięć kapitałochłonnych, wymagających ponoszenia dużych nakładów inwestycyjnych. Można powiedzieć, że rozwój naszej gospodarki charakteryzuje się w pewnej mierze nadmiernym utylitaryzmem doraźno-produkcyjnym, wynikającym często z ogromu potrzeb inwestycyjnych odczuwanych w każdej gałęzi gospodarki. Inwestuje się wszędzie tam, gdzie można się spodziewać określonych efektów w krótkim czasie. Tymczasem nakłady ponoszone na inwestycje infrastrukturalne nie tylko wymagają zwykle dłuższego czasu realizacji, lecz ponadto ich efekty ani nie są bezpośrednie, ani łatwo wymierne. Często można je zaobserwować dopiero po dłuższym okresie eksploatacji. Tak więc charakter inwestycji infrastrukturalnych z jednej strony nie sprzyja łatwości podejmowania decyzji, a z drugiej wymaga długofalowego podejścia, obliczonego na efekty odczuwalne — być może — dopiero przez następne pokolenia użytkowników.

Infrastruktura gospodarcza wsi i rolnictwa<sup>1</sup> obejmuje cały szereg urządzeń i związanych z nimi instytucji, które wpływają w sposób całościowy i równoczesny na warunki gospodarowania i rozwój produkcji rolnej. Nie można zbyt ściśle wyodrębnić i klasyfikować wpływu poszczególnych elementów infrastruktury gospodarczej wsi, ponieważ cechą charakterystyczną infrastruktury w ogóle jest jej kompleksowość i komplementarność. Biorąc pod uwagę, wzajemne uwarunkowania produkcyjne, nie ma sensu budować drogi o wysokich parametrach pomijając równocześnie rozwój sieci energetycznej; mając rozwiniętą sieć energetyczną nie ma sensu rezygnować z budowy wodociągów czy kanalizacji. Rozwój produkcji rolnej, zwłaszcza oparty na mechanizacji procesów produkcyjnych, wymaga nie tylko dobrej drogi, lecz również sieci ener-

<sup>1</sup> K. Wilczyńska, *Infrastruktura wsi i rolnictwa. Próba definicji*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1983, nr 2, s. 157.

getycznej o odpowiedniej mocy i bieżącej wody, a przy nastawieniu na hodowlę — również kanalizacji i oczyszczalni ścieków.

Poziom wyposażenia poszczególnych wsi w podstawową infrastrukturę gospodarczą oraz w jej dalsze elementy, związane już z profilem produkcji rolnej, wyznaczają łącznie warunki rozwoju gospodarczego w tej dziedzinie. Im wyższy poziom podstawowego wyposażenia infrastrukturalnego, tym większe możliwości wprowadzenia postępu technicznego w procesie produkcyjnym, zastosowania mechanizacji w uprawie czy hodowli, a także polepszenia warunków życia mieszkańców. Równocześnie im gospodarka jest bardziej towarowa, tym bardziej wymaga ona infrastruktury na odpowiednim poziomie i o odpowiedniej strukturze rzeczowej. Nawet niedorozwój niektórych tylko ogniw infrastruktury uniemożliwia pełne wykorzystanie istniejącego potencjału gospodarczego i poważnie zmniejsza jego efektywność. Zwraca na to uwagę cały szereg ekonomistów<sup>2</sup>.

W świetle powyższych uwag wydaje się istotnym prześledzenie niektórych aspektów i dylematów rozwoju infrastruktury wiejskiej na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat, to jest od 1978 do 1987 r. w województwie poznańskim. Dotychczasowe badania stanu infrastruktury gospodarczej wsi prowadzone przez autorkę<sup>3</sup> wykazują, że wyposażenie infrastrukturalne miejscowości wiejskich województwa poznańskiego w 1978 r. ocenić można było jako przeciętne w skali krajowej. Jednakże należy przy tym zaznaczyć, że w ramach województwa poznańskiego występuje i istnieje w dalszym ciągu dość duże zróżnicowanie tego wyposażenia. Lepsze wyposażenie infrastrukturalne mają te gminy, które znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie aglomeracji miejskiej Poznania lub przy wylotowych arteriach komunikacyjnych. Nie ulega wątpliwości, że rozwój infrastruktury wsi na tych terenach nastąpił w rezultacie rozwoju miasta i jego oddziaływania na najbliższe otoczenie. Równocześnie gminy posiadające wyposażenie infrastrukturalne poniżej przeciętnego znajdują się na terenach słabiej zaludnionych, charakteryzujących się dużą lesistością (Puszcza Zielonka, Puszcza Nadnotecka). Można więc sądzić, że rozwój infrastruktury gospodarczej wsi w województwie poznańskim stanowi dość reprezentatywne odbicie tendencji i problemów tworzenia wyposażenia infrastrukturalnego w skali krajowej.

<sup>2</sup> Por. m.in. S. Bobilew, *Razwitiie infrastruktury i proizwodstwo sel'skogo chazajajstwa*, *Voprosy Ekonomiki* 1978, s. 48 i n.; B. G. Brodziński, *Rozwój techniki produkcji rolniczej w Polsce w 1955-1975*, *Wieś i Rolnictwo* 1978, nr 4, s. 132; A. Woś, *Związki pomiędzy ogólnym wzrostem gospodarczym a tempem rozwoju rolnictwa*, w: *Społeczno-ekonomiczne problemy rozwoju wsi i rolnictwa w Polsce*, pod red. A. Wosia, Warszawa 1978, s. 47.

<sup>3</sup> K. Wilczyńska, *Infrastruktura gospodarcza wsi i rolnictwa. Stan i potrzeby rozwojowe*, Warszawa, w druku.

Znając ogólną ocenę stanu wyposażenia infrastrukturalnego wsi i rolnictwa w województwie poznańskim w 1978 r. warto prześledzić, jak w latach osiemdziesiątych, w warunkach załamania gospodarczego kraju, kształtował się rozwój infrastruktury gospodarczej na tym terenie. Zostaną tu uwzględnione takie elementy infrastruktury gospodarczej wsi i rolnictwa, jak wyposażenie energetyczne, zaopatrzenie w gaz płynny i sieciowy, drogi publiczne, sieć kolejowa i autobusowa, sieć wodociągowa i kanalizacyjna, melioracje, punkty skupu produktów rolnych, telefonizacja.

W latach 1978 - 1987 wzrost zużycia energii elektrycznej w rolnictwie w całym kraju nie charakteryzuje się już takim tempem, jak w poprzednich dziesięcioleciach. Większą dynamikę wzrostu zużycia energii elektrycznej obserwuje się jednak w gospodarce indywidualnej w porównaniu z gospodarką uspołecznioną. Zjawiska te występują również w województwie poznańskim. Tak więc w 1978 r. zużycie energii elektrycznej na tym terenie w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych wyniosło w rolnictwie ogółem 409 kWh, z tego 286 kWh w gospodarce uspołecznionej i 505 kWh w gospodarce indywidualnej. Natomiast zużycie energii elektrycznej w 1987 r. w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych wzrosło w rolnictwie ogółem przeszło dwukrotnie i wynosiło 846 kWh. Równocześnie wskaźnik ten dla gospodarki uspołecznionej osiągnął poziom 577 kWh, a dla gospodarki nieuspołecznionej 1060 kWh. Dowodzi to niewątpliwie dużego skoku jakościowego w wyposażeniu technicznym wsi poznańskiej (por. tabela 1).

Na podstawie przeprowadzonych wywiadów można stwierdzić, że mimo wzrostu zużycia energii elektrycznej w gospodarstwach rolnych w dalszym ciągu najważniejszym problemem jest poprawa zasilania energią elektryczną, czyli konieczność „reelektryfikacji” rolnictwa. Niezbędne są zwłaszcza nakłady na „doinwestowanie sieci”, ponieważ rolnictwo z reguły nie posiada zasilania rezerwowego. Na czoło wysuwa się więc postulat rozwoju zasilania drugostronnego ważniejszych obiektów, a zwłaszcza hodowlanych, a następnie gospodarstw rolnych. Doinwestowanie sieci jest niezbędnym warunkiem zabezpieczenia rolnictwa przed stratami wynikającymi z awarii sieci energetycznych. Jest ono zarazem podstawą do pobierania energii elektrycznej o napięciu trójfazowym.

Problem ten jest nadal wysoce aktualny na wsi wielkopolskiej, którą elektryfikowano według normatywu „oświetleniowego” obowiązującego dla całego kraju, bez uwzględnienia wyższej produktywności jej rolnictwa i tym samym większego zużycia energii elektrycznej w porównaniu ze średnią krajową. Sieć niskiego i średniego napięcia wymaga obecnie poważnych nakładów inwestycyjnych. Stan sieci niskiego i średniego napięcia powoduje przypadki nieuzyskiwania przez rolników zgody na instalowanie nowych odbiorników prądu, co w efekcie hamuje wzrost

Tabela 1

## Zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach rolnych w województwie poznańskim

Wyszczególnienie		1978	1979	1980	1981	1982	1983	1984	1985	1986	1987
Zużycie ogółem w GWh		222,0	251,0	284,0	303,7	309,1	337,6	374,4	405,0	412,1	461,7
z tego:											
— w gospodarstwach uspołeczni- nych*		71,1	87,0	105,0	102,3	96,5	114,0	115,7	122,3	128,8	138,9
— w gospodarstwach nieuspołecz- nionych**		150,9	168,0	179,0	201,4	212,6	223,6	258,7	282,7	283,3	322,8
Zużycie na 1 ha użytków rolnych w KWh w rolnictwie ogółem		409	460	522	559	566	619	685	742	755	846
z tego:											
— w gospodarstwach uspołeczni- nych*		286	346	406	407	392	467	476	514	543	577
— w gospodarstwach nieuspołecz- nionych**		505	556	607	682	707	742	783	931	933	1060

\* Gospodarka państwowa, spółdzielnie produkcyjne i kółka rolnicze. \*\* Łącznie z gospodarstwami domowymi na wsi.  
Źródło: *Roczniki Statystyczne Województwa Poznańskiego* 1983, s. 229, tab. 27; 1985, s. 288, tab. 27; 1988, s. 292, tab. 28; oraz obliczenia własne.

produkcji rolnej. Stąd w 1988 r. przewidziano w zakresie elektryfikacji wsi prace nad modernizacją stacji transformatorowych oraz linii elektrycznych wysokiego i niskiego napięcia.

Równocześnie prowadzone przeglądy instalacji zalicznikowych (wewnętrznych) w gospodarstwach rolników indywidualnych pozwoliły na poprawę warunków zasilania w energię elektryczną dla prawie 400 gospodarstw.

. Rosnące w rolnictwie zapotrzebowanie na energię elektryczną, która stanowi jeden z podstawowych czynników technicznego uzbrojenia pracy, winno być impulsem do uruchomienia małych elektrowni wodnych na niewielkich nawet ciekach wodnych. Koszt uzyskania energii elektrycznej w taki sposób jest znikomy w stosunku do korzyści, a także w obliczu rosnącego deficytu energii konwencjonalnej. Warto również, naturalnie na podstawie indywidualnego rachunku, ekonomicznego, uruchamiać także i inne niekonwencjonalne źródła energii, jak wytwarzanie biogazu lub wykorzystanie energii wiatru.

Ciągle jeszcze nie docenianym elementem infrastruktury wiejskiej jest zaopatrzenie w gaz sieciowy i płynny. W 1987 r. można mówić o poprawiającym się wyposażeniu wsi poznańskiej w urządzenia do stosowania gazu płynnego, ponieważ mamy już prawie 52 tysiące wiejskich odbiorców gazu w województwie. Znajdują się oni prawie we wszystkich wsiach województwa i stanowią połowę ogółu odbiorców gazu płynnego w województwie<sup>4</sup>. Biorąc pod uwagę brak gazu sieciowego na wsi można sądzić, że stopień zaspokojenia potrzeb ludności na gaz płynny jest daleki od dostatecznego. Potwierdza to fakt, że w latach 1981-1985 miał miejsce spadek zużycia gazu płynnego na wsi województwa poznańskiego mimo wzrostu liczby odbiorców (tabela 2). Niewielka poprawa w tym zakresie nastąpiła dopiero w 1986 r. Wydaje się, że na tym odcinku powinien następować szybszy rozwój, ponieważ warunkuje go, obok rozbudowy rozlewni, przede wszystkim wzrost produkcji gazu płynnego, palników oraz butli gazowych. Nie są to więc inwestycje zbyt kapitałochłonne.

Istnienie na wsi sieci rozdzielczej gazu związane jest zwykle z korzystnym usytuowaniem złóż lub rurociągów gazu ziemnego lub wykorzystaniem gazu przemysłowego. Gaz ziemny daje energię tańszą od energii elektrycznej, tak więc inwestycje w tym zakresie mają szansę zwrócić się w stosunkowo krótkim czasie. Tymczasem u nas rurociągi gazu ziemnego nie są wykorzystywane do zaopatrzenia poszczególnych wsi, obok których przebiegają naruszając ziemie uprawne. W województwie poznańskim w latach 1984-1985 oddano do użytku na wsi w jednej gminie rozdzielczą sieć gazową o długości 21,5 km. Skorzystało z tego 277

<sup>4</sup> *Rocznik Statystyczny Województwa Poznańskiego 1988*, Poznań 1988 s. 343, tab. 4.

Tabela 2

## Odbiorcy i zużycie gazu w gospodarstwach domowych na wsi w województwie poznańskim

Wyszczególnienie	1978	1979	1980	1981	1982	1983	1984	1985	1986	1987
	Odbiorcy gazu sieciowego	-	-	-	-	-	-	79	277	573
Odbiorcy gazu płynnego	44 570	46 798	47 497	48 506	49 021	48 943	49 685	49 119	51 819	51 824
Zużycie gazu sieciowego w tys. m <sup>3</sup>	-	-	-	-	-	-	41,6	302,4	810,7	1 309,9
Zużycie gazu płynnego w tys. m <sup>3</sup>	5 964	6 465	6 736	6 238	5 628	6 246	5 954	5 774	6 794	6 805
Długość sieci rozdzielczej w km	-	-	-	-	-	-	8,4	21,5	40,5	45,1

Źródło: *Roczniki Statystyczne Województwa Poznańskiego*: 1980, s. 237, tab. 5; 1985, s. 340, tab. 4; 1988, s. 343, tab. 4.

Tabela 3

## Drogi publiczne w województwie poznańskim

Wyszczególnienie	1978	1979	1980	1981	1982	1983	1984	1985	1986	1987
	Drogi publiczne o twardej nawierzchni w km	3973	4015	4070	4126	4168	4231	4264	4309	-
Drogi państwowe	1926	1933	1939	1944	1945	1947	1959	1976	-	-
w tym o nawierzchni ulepszonej	1791	1827	1854	1870	1883	1901	1923	1949	-	-
Drogi lokalne	2047	2082	2131	2182	2223	2284	2305	2333	-	-
w tym o nawierzchni ulepszonej	1418	1527	1616	1717	1808	1901	1959	2023	-	-
Drogi publiczne pokryte siecią linii regulowanej komunikacji autobusowej PKS w km	2475	2517	2537	2552	2628	2667	2753	2808	2872	2888

Źródło: *Roczniki Statystyczne Województwa Poznańskiego*: 1980, s. 189, tab. 1; 1985, s. 297, tab. 1; 1988, s. 301, tab. 1.

wiejskich odbiorców gazu sieciowego (tabela 2). W latach 1986 i 1987 rozbudowano rozdzielczą sieć gazową do 45 km, co umożliwiło korzystanie z gazu sieciowego 787 odbiorcom wiejskim. Pożądane byłoby przyspieszenie inwestycji w tym zakresie, choćby ze względu na występowanie w województwie poznańskim złóż gazu ziemnego.

Długość dróg publicznych o twardej nawierzchni wzrosła w województwie poznańskim w latach 1978 - 1985 o 336 km, z czego 50 km przypada na drogi państwowe, a 286 km na drogi lokalne. Natomiast modernizacją objęto 158 km dróg państwowych i 605 km dróg lokalnych. Otrzymały one nawierzchnię ulepszoną (tabela 3). Stawia to województwo poznańskie w grupie województw skutecznie poprawiających swoją sieć drogową. Zaskoczeniem jest brak danych o rozbudowie dróg publicznych w latach 1986 i 1987. Można sądzić, że przeklasyfikowanie dróg lokalnych na wojewódzkie i gminne ustawą z 21 III 1985 r. spowodowało nieporównywalność danych statystycznych odnośnie do dróg w ich dotychczasowym ujęciu.

W 1988 r. przewidziany był remont kapitalny 125 km dróg, w tym 71 km dróg miało zostać zmodernizowanych. Tak skromnie nakreślony plan wynikał z faktu nieprzewidywania budowy dróg ze środków inwestycyjnych województwa. Przyrost sieci dróg miał nastąpić wyłącznie w wyniku realizacji społecznych czynów drogowych. Jednakże zakres czynów inwestycyjnych ograniczony jest zbyt niskimi dotacjami i równocześnie znacznym wzrostem kosztów. Stąd przyrost sieci dróg utwardzonych będzie niewystarczający w stosunku do występujących potrzeb w tym zakresie.

Dokonując przeglądu sieci kolejowej oraz rozmieszczenia stacji i przystanków można stwierdzić, że województwo poznańskie, a również i Wielkopolska jako region charakteryzują się stosunkowo gęstą siecią kolejową w porównaniu ze średnią krajową. Nie znaczy to jednak, że kolej równomiernie obsługuje wszystkie gminy województwa poznańskiego. Od pewnego czasu na szczęście hamowana jest tendencja do zamykania nierentownych szlaków kolejowych. Wymusza to deficyt paliw płynnych.

W województwie poznańskim istnieje siedem gmin, na których terenie nie ma ani jednej stacji lub przystanku PKP. Są wśród nich nie tylko gminy peryferyjne, lecz także o charakterze podmiejskim, jak np. gmina Tarnowo Podgórne, w której odległość od każdej miejscowości do Poznania nie przekracza 20 km. Z drugiej strony w gminach Dolsk czy Kołaczkowo odległość od poszczególnych miejscowości do najbliższej stacji lub przystanku PKP sięga nieraz do 20 km. Naturalnie wyżej wymienione gminy obsługiwane są stosunkowo intensywnie przez transport drogowy. Jeśli chodzi o komunikację osobową, to w latach 1978 - 1987 długość linii regularnej komunikacji autobusowej w województwie poznańskim wzrosła o 413 km (tabela 3). Przystanki PKS, Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej i uzupełniające je przystanki komunikacji miej-

Tabela 4

## Urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne na wsi w województwie poznańskim

Wyszczególnienie	1978	1979	1980	1981	1982	1983	1984	1985	1986	1987
Długość sieci wodociągowej w km	997,9	1049,2	1092,3	1188,6	1156,9	1337,0	1453,6	1563,2	1902,7	2018,3
Długość sieci kanalizacyjnej w km	70,4	53,0	51,9	53,4	48,0	50,8	49,2	50,8	51,0	52,4
Zdroje uliczne	1788	1782	1628	1653	1430	1400	1346	1326	1366	1325
Zużycie wody na 1 mieszkańca wsi w m <sup>3</sup>	13,6	15,9	15,7	19,0	22,0	23,2	22,6	29,9	35,0	37,4

Źródło: Rocznik Statystyczny Województwa Poznańskiego: 1980, s. 234, tab. 3; 1988, s. 342, tab. 2.

Tabela 5

## Melioracje oddane do użytku w województwie poznańskim

Wyszczególnienie	1978	1979	1980	1981	1982	1983	1984	1985	1986	1987
Melioracje szczegółowe w hektarach:	4 053	3 740	1 816	1 206	2 065	3 085	5 003	5 263	5 150	5 200
Melioracje użytków rolnych	3 813	3 355	1 771	906	1 597	2 611	4 354	4 665	4 632	4 304
— grunty orne	2713	1 612	1 105	406	1 174	1 436	1 401	1 426	1 729	1 419
— w tym drenowania nowe	240	385	45	300	468	474	649	598	518	896
— użytki zielone	6	66	-	80	8	10	-	-	-	-
— w tym drenowania nowe	355	146	1 032	458	490	243	411	1 105	980	220
Deszczownie	1 192	399	342	722	1 383	1 264	1 761	1 200	2 143	1 339
Zagospodarowanie łąk i pastwisk										
Melioracje podstawowe w kilometrach:										
Regulacja rzek i kanałów	11,2	9,2	16,0	4,7	14,2	28,3	31,5	31,6	25,5	22,0

Źródło: Roczniki Statystyczne Województwa Poznańskiego: 1980, s. 180, tab. 38; 1985, s. 288, tab. 28; 1988, s. 292, tab. 29.

skiej obsługują w województwie poznańskim około 75% miejscowości wiejskich<sup>5</sup>. Odrębną sprawą jest częstotliwość kursów autobusowych oraz pory dnia, w których się one odbywają, a także za niski stopień ich zgodności z zapotrzebowaniem społecznym. Straty czasu mieszkańców wsi są z tego powodu jeszcze duże.

Kolejnym elementem infrastruktury gospodarczej wsi i rolnictwa jest sieć wodociągowa. W latach 1978 - 1987 w województwie poznańskim nastąpiła dalsza rozbudowa urządzeń wodociągowych, o czym świadczy przyrost długości rozdzielczej sieci wodociągowej o przeszło 1000 km. Spowodowało to z jednej strony zmniejszanie się liczby źródeł ulicznych, a z drugiej strony zwiększenie się zużycia wody wodociągowej na 1 mieszkańca wsi z 13,6 m<sup>3</sup> do 37,4 m<sup>3</sup> (tabela 4). Zużycie wody na wsi jest nadal niewspółmiernie niskie w stosunku do zużycia wody w mieście, które dochodzi do 59 m<sup>3</sup> na 1 mieszkańca rocznie.

Mimo że długość rozdzielczej sieci wodociągowej wzrosła w województwie poznańskim w badanym okresie przeszło dwukrotnie, nie oznacza to jeszcze, że potrzeby wodociągowe wsi zostały zaspokojone. Najlepszym miernikiem stopnia zaspokojenia potrzeb wsi w tym zakresie wydaje się, odsetek ludności korzystającej ze scentralizowanego zaopatrzenia w wodę. W województwie poznańskim wskaźnik ten szacuje się obecnie na około 52%. Pozostała ludność wsi zaopatruje się w wodę ze studni wierconych i kopanych. Deficyt wody występuje przy tym w 93 wsiach. Natomiast wskaźnik zwodociągowania państwowych gospodarstw rolnych wynosi 95%, a rolniczych spółdzielni produkcyjnych — 88%. Mimo przestrzegania zasady udostępnienia zasobów wodnych sąsiadującym użytkownikom, stopień zróżnicowania wskaźnika zwodociągowania pomiędzy gminami i w ich ramach jest bardzo wysoki. W pięciu gminach województwa poznańskiego mniej niż 10% ludności wiejskiej czerpie wodę z wodociągów, a tylko w sześciu gminach, najlepiej wyposażonych, korzysta z wodociągów ponad 60% mieszkańców. Należy przy tym zaznaczyć, że znaczna część wodociągów wiejskich posiada urządzenia już silnie wyeksploatowane. Stąd obok nowych inwestycji w tej dziedzinie istnieje konieczność równoczesnej modernizacji urządzeń aktualnie użytkowanych. Na wsi tylko wodociągi publiczne uzyskują dobrą ocenę sanitarną wody pobieranej przez ludność. W 1987 r. wodociągi zakładowe w 23% i lokalne w 16% miały wodę według oceny sanitarnej niepewną lub złą. Woda ze studni na przestrzeni lat 1978 - - 1987 otrzymuje coraz gorsze oceny władz sanitarnych<sup>6</sup>.

W ciągu 1088 r. przewidywana była w województwie poznańskim budowa dalszych ujęć wodnych oraz wodociągów dla zaopatrywania

<sup>5</sup> Obliczenia własne.

<sup>6</sup> *Rocznik Statystyczny Województwa Poznańskiego 1988*, Poznań 1988, s. 187, tab. 8.

w wodę ludności wiejskiej. Planowano wybudowanie 13 wodociągów wiejskich o długości rozdzielczej sieci wodociągowej około 140 km. Oznaczało to szansę zaopatrzenia w wodę zdatną do picia kolejnych 1545 gospodarstw rolnych i to w ilościach zaspokajających ich potrzeby bytowe i produkcyjne. Naturalnie większość tych prac inwestycyjnych opiera się na czynach społecznych ludności wiejskiej.

Zaniepokojenie budzi fakt zmniejszania się długości sieci kanalizacyjnej we wsiach województwa poznańskiego w latach 1982 - 1986 w stosunku do jej stanu w 1978 r. (por. tabela 4). Wynikać to może albo z niedokładnych pomiarów ich długości w okresach poprzednich, albo z postępującej dekapitalizacji i stopniowego wyłączenia tych urządzeń.

W dalszym ciągu zdarza się, że w gminach w ogóle nie posiadających sieci kanalizacyjnej istnieje rozbudowana sieć wodociągowa. Zjawiska te wskazują na niekompleksowy charakter przedsięwzięć infrastrukturalnych oraz na niedocenianie ujemnych konsekwencji zwiększania ilości nieoczyszczonych ścieków w miejscowościach posiadających wodociągi, a nie posiadających kanalizacji.

W ramach starań o ochronę środowiska budowane są aktualnie wiejskie oczyszczalnie ścieków. Ilość ich w województwie poznańskim jest jeszcze znikoma, ponieważ dotychczas oddano do użytku 5 wiejskich oczyszczalni ścieków, a kontynuowana jest budowa około 30. Stanowi to niewątpliwie pewien postęp w zakresie ochrony środowiska wiejskiego. Jednakże potrzeby w tym zakresie wymagają znacznie większych nakładów inwestycyjnych i zdecydowanych działań.

Racjonalna gospodarka wodna na wsi wymaga również odpowiedniego rozwoju tak zwanej małej retencji, a więc odbudowy stawów wiejskich i wszelkiego rodzaju spiętrzeń na ciekach wodnych. Jest to niezbędne dla wyrównania poziomu wód gruntowych oraz ich magazynowania. Obiekty wybudowane w województwie poznańskim w latach 1970 - 1980 nie zaspokajają potrzeb w tym zakresie. Stąd konieczność realizowania programu budowy 63 zbiorników poprzez podpiętrzenie 41 jezior i wybudowanie 22 zbiorników dolinnych, co pozwoliłoby na pokrycie niedoborów wody do roku 2000.

Melioracją gruntów ornych obejmowane są co roku nowe obszary, przy równoczesnej odbudowie już istniejących urządzeń. Nie są to jednak wielkości wystarczające. W województwie poznańskim w latach 1978 - 1987 zakończono prace jedynie na 36,4 tys. ha zmeliorowanych użytków rolnych (tabela 5). Równocześnie w 1987 r. zakres prac melioracyjnych uległ wyraźnemu zmniejszeniu w stosunku do poprzedniego roku. Przedsiębiorstwa budownictwa melioracyjnego zamierzały w 1988 r. przeznaczyć na inwestycje środki na poziomie 1987 r. Przy występującym już w tym okresie inflacyjnym wroście cen i kosztów oznacza to dalsze zmniejszanie się zakresu prac melioracyjnych w województwie poznańskim. Tymczasem potrzeby w zakresie melioracji nowych, modernizacji

i odtworzeń do roku 2000 szacowane są na 182,4 tys. ha. Zdaniem specjalistów przy dotychczasowym tempie prac melioracyjnych potrzeby województwa poznańskiego zostałyby zaspokojone za 60 lat. Oznacza to, że zużycie obiektów nie jest rekompensowane ani nowymi melioracjami, ani odnowieniami.

Inwestycje melioracyjne są drogie, charakteryzują się dużą pracochłonnością. Wymagają precyzji i dokładności. Stanowiły one zawsze znaczną część nakładów inwestycyjnych w rolnictwie. W latach osiemdziesiątych udział inwestycji melioracyjnych w tych nakładach znacznie zmalał<sup>7</sup>. Me więc dziwnego, że zmniejszyła się również powierzchnia gruntów, na których wykonano urządzenia melioracyjne. W dziedzinie tej obserwuje się ponadto złą jakość wykonania i niechęć przedsiębiorstw do podejmowania robót renowacyjnych, wynikającą z ich większej pracochłonności.

Zdaniem A. Kosturkiewicza, podstawowym problemem w melioracjach jest wadliwa eksploatacja urządzeń melioracyjnych, a w tym przede wszystkim prace konserwacyjne<sup>8</sup>. Mimo reformy gospodarczej w dalszym ciągu stosowana jest zasada, że przyznane województwom środki przez MRL i GŻ na rozwój melioracji mogą być wykorzystane tylko na „nowe” melioracje, a nie na konserwację urządzeń wodno-melioracyjnych. Autor uważa, że słusznierzą byłaby zasada przydzielania dodatkowych kredytów inwestycyjnych na melioracje tym województwom, gdzie są wykonywane w pełnym zakresie prace konserwacyjne i w związku z tym są prawidłowo eksploatowane urządzenia melioracyjne. W każdym razie nie można żądać rozliczania się z przyznanymi dodatkowymi funduszami tylko hektarami nowych melioracji. Ilustracją tych problemów jest zmieniająca się powierzchnia zmeliorowanych gruntów ornych, łąk i pastwisk w latach 1978 - 1987 (tabela 6).

Do gospodarczej infrastruktury rolnictwa należy również zaliczyć zakłady i urządzenia technicznego zaplecza produkcji rolnej. W latach 1978 - 1987 w województwie poznańskim obserwuje się niepokojące zjawisko zmniejszania się ilości zakładów świadczących usługi dla wsi i rolnictwa. Z roku na rok ubywa rzemieślniczych zakładów kowalskich i ślusarskich, remontowo-budowlanych i instalacyjnych oraz innych, obsługujących wieś i rolnictwo. Można mieć nadzieję, że przyśpieszenie tempa reformy gospodarczej rozbudzi inicjatywę i przedsiębiorczość na tym odcinku gospodarki.

Rozmieszczenie punktów skupu produktów rolniczych na terenie wo-

<sup>7</sup> F. Kapusta, *Melioracje rolnicze w Polsce*, *Więś Współczesna* 1987, nr 4, s. 137.

<sup>8</sup> A. Kosturkiewicz, *Melioracje i eksploatacja urządzeń melioracyjnych*, w: *Zagospodarowanie doliny Noteci*, Konferencja Naukowa w Pile — maj 1989. Koreferaty, s. 79. Ministerstwo Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych, Akademia Rolnicza w Poznaniu, Urząd Wojewódzki w Pile.

Tabela 6

## Powierzchnia zmeliorowanych gruntów ornych, łąk i pastwisk w województwie poznańskim

Wyszczególnienie	1978	1979	1980	1981	1982	1983	1984	1985	1986	1987
	Powierzchnia zmeliorowanych gruntów ornych w ha	289 607	292 248	297 766	298 236	298 074	296 977	297 789	297 799	295 107
w tym: zdrenowana	248 534	251 222	254 280	255 088	255 001	255 421	257 390	253 345	253 641	253 097
nawadniana	3 094	3 144	3 786	3 952	3 967	4 188	4 341	5 250	5 728	6 295
Powierzchnia zmeliorowanych łąk i pastwisk w ha	38 019	38 018	39 679	39 524	39 762	39 513	39 501	39 784	40 249	43 124
w tym: zdrenowana	1 816	1 886	1 784	1 860	1 871	1 983	1 973	2 591	2 696	2 984
nawadniana	7 027	7 103	7 509	7 748	7 751	7 914	7 487	7 977	8 146	7 928

Źródło: Rocznik Statystyczny Województwa Poznańskiego: 1988, s. 32, tab. 1.

Tabela 7

## Placówki pocztowo-telekomunikacyjne oraz abonenci telefoniczni na wsi województwa poznańskiego w latach 1978 - 1987

Wyszczególnienie	1978	1979	1980	1981	1982	1983	1984	1985	1986	1987
	Placówki pocztowo-telekomunikacyjne na 10 000 ludności wsi	126	127	127	126	125	125	126	126	126
Abonenci telefoniczni:	3,3	3,3	3,3	3,3	3,3	3,2	3,2	3,2	3,2	3,2
w % ogółem w województwie	5 808	5 995	6 233	6 507	6 767	7 050	7 496-	8 228	8 915	9 457
na 1000 ludności wsi	8,1	8,0	7,8	7,8	7,6	7,4	7,8	8,2	8,5	8,8
	15,3	15,8	16,3	17,0	17,6	18,2	19,2	21,0	22,6	24,3

Źródło: Roczniki Statystyczne Województwa Poznańskiego: 1979, s. 176, tab. 10 i s. 178, tab. 11; 1980, s. 195, tab. 11; 1986, s. 304, tab. 10; 1988 s. 304, tab. 1, a także obliczenia własne.

jewództwa poznańskiego związane jest na ogół z profilem produkcji rolnej w poszczególnych gminach. Przykładem tego są punkty skupu mleka zlokalizowane w większej liczbie w tych gminach, gdzie notuje się wysoki poziom skupu mleka od gospodarstw nieuspołeczniczonych, jak np. w gminach: Duszniki, Gniezno, Nowy Tomyśl, Oborniki czy Września. Natomiast lokalizowanie punktów skupu innych produktów rolniczych w miastach, będących siedzibą gminy, powoduje dla rolników szereg utrudnień, jak choćby wydłużenie drogi od miejsca wytworzenia produktów rolnych do miejsca ich skupu oraz związana z tym strata czasu. Na terenie województwa poznańskiego wydaje się konieczne zagęszczenie sieci różnego rodzaju punktów skupu.

Od lat podkreśla się również, że dobre funkcjonowanie gospodarki rolnej wymaga sprawnej łączności. Telefon na wsi powinien zapewnić łączność nie tylko z siedzibą gminy, ale także z punktami zaopatrzenia rolnictwa i skupu, produktów rolnych, bankiem spółdzielczym, przychodnią weterynaryjną itp. W nowoczesnej gospodarce trudno sobie wyobrazić życie bez telefonu, umożliwiającego szybkie reagowanie i podejmowanie decyzji. Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że telefon na wsi ma charakter środka produkcji, a nie konsumpcji. Przyrost liczby wiejskich abonentów telefonicznych w województwie poznańskim w badanym dziesięcioleciu z 5808 w roku 1978 do 9457 w 1987 r. nie zadowala w obliczu ogromu potrzeb wsi i rolnictwa w tym zakresie (tabela 7). Wskaźnik liczby telefonów na 1000 mieszkańców wzrósł bowiem w tym okresie w mieście z 59,3 do 106,2, podczas gdy na wsi jedynie z 15,3 do 24,3<sup>9</sup>. Cyfry te mówią same za siebie.

Ten pobieżny przegląd rozwoju wyposażenia infrastrukturalnego wsi i rolnictwa w województwie poznańskim w latach 1978 - 1987 nie napała optymizmem. W dalszym ciągu poziom scywilizowania wsi jest daleki od standardu miejskiego. Również warunki pracy w rolnictwie nie uległy znaczniejszej poprawie.

Niewątpliwie na ten niezadowolający rozwój wpłynęło ogólne osłabienie gospodarki po 1978 r., a szczególnie silnie ostre zjawiska kryzysowe po 1980 r., występujące zresztą do dnia dzisiejszego. Prawie we wszystkich poczynaniach inwestycyjnych z zakresu infrastruktury gospodarczej wsi i rolnictwa obserwuje się wyraźne obniżenie oddawania nowych obiektów do użytku. Łatwo przy tym zauważyć, że najmniej odczuwają skutki kryzysu inwestycje infrastrukturalne wymagające przede wszystkim nakładów pracy żywej. Nie występują tam większe opóźnienia. Natomiast w przedsięwzięciach wymagających oprzyrządowania i wyposażenia technicznego produkcji przemysłowej lub importowanego — występują zahamowania rozwoju. Tak np. rozwój wodociągów hamo-

<sup>9</sup> *Rocznik Statystyczny Województwa Poznańskiego 1988*, Poznań 1988, s. 305, tab. I.

wany jest przez brak pomp, rur, zaworów itp. W melioracjach wąskim gardłem są rurki drenarskie, w telefonach — brak kabli i central telefonicznych, w kanalizacji — brak rur i urządzeń dla oczyszczalni ścieków. Większość wymienionych artykułów podlegała różnym formom reglamentacji i rozdzielnictwa, a dostęp do nich nadal jest bardzo utrudniony choćby w obliczu zwiększonych nacisków na wzrost eksportu.

Niezależnie od negatywnych zjawisk wywołanych kryzysową sytuacją gospodarczą — w dalszym ciągu obserwuje się znane od dawna zjawiska i praktyki mające swe źródło w błędach systemowych, a obniżające efektywność nakładów na infrastrukturę i wypaczające kierunki jej rozwoju. Niepokojem napawa np. fakt braku komplementarności w poczynaniach inwestycyjnych, wynikający z utrzymujących się podziałów i barier resortowych, a często z bezmyślności planowania. Szybszemu tempu rozwoju wodociągów nie towarzyszy dostateczny rozwój sieci kanalizacyjnej czy oczyszczalni ścieków. Liczne „wąskie gardła” obniżają w ten sposób efektywność ponoszonych nakładów.

Warto zastanowić się, gdzie tkwią pozakryzysowe i pozasystemowe przyczyny słabego tempa rozwoju infrastruktury wsi i rolnictwa. Pewnym wyjaśnieniem mogą być m.in. utrzymujące się układy nieformalne i automatyzm kontynuacji błędnych praktyk bez najmniejszych ku temu podstaw. Tak np. rolnicy indywidualni są dyskryminowani w porównaniu z PGRami m.in. przy pokrywaniu kosztów robót melioracyjnych, z których te ostatnie są niemal zwalniane. Nie docenia się również faktu, że na każdym wiejskim odcinku inwestycyjnym, jak np. budowa drogi, wodociągu, rowów melioracyjnych istotną rolę odgrywają nadal czyny społeczne. Są one zwykle warunkiem rozpoczęcia inwestycji, przygotowania „frontu robót”, a następnie ich ukończenia. Trudności uzyskiwania środków na niezbędne zakupy i usługi w tej mierze świadczą o zapominaniu przez władze o tym, że rolnik przy swej ciężkiej pracy znajduje jeszcze czas i zapał do działań, na które mieszkaniowiec miasta się, nie zdobywa. Przełom w tym zakresie jest absolutnie niezbędny, choćby w obliczu ogromnej efektywności przedsięwzięć infrastrukturalnych opartych na czynach społecznych.

Niezwykle istotną przeszkodą w prawidłowym rozwoju infrastruktury gospodarczej na wsi wydaje się nadal — mimo braku środków — nawyk gigantomanii, odsuwający na dalszy plan inwestycje i przedsięwzięcia mało widoczne, nie efekciarskie. Nie ma też nadal dostatecznej aktywności władz terenowych w zakresie organizowania wspólnych przedsięwzięć infrastrukturalnych, wspólnych starań o zaopatrzenie w gaz, telefony czy też inwestowania w niekonwencjonalne źródła energii. Rozwijanie energetyki niekonwencjonalnej przy odejściu od cen urzędowych na energię elektryczną, węgiel i gaz opierać się będzie na zupełnie innym rachunku ekonomicznym. Należy więc żywić nadzieję, że samorządy lokalne uaktywnią się bardziej w działaniu na rzecz rozwoju infrastruktury

tury gospodarczej wsi i rolnictwa, niż to ma miejsce dotąd w warunkach dominacji czynnika administracyjno-namiestniczego nad samorządowym. Jest to wskazane tym bardziej, że w nowym ustroju gospodarczym obowiązywać będzie w znacznie większym stopniu zasada odpłatności za usługi infrastrukturalne, co może przyczynić się do zwiększenia dochodów budżetów lokalnych. Zagadnienia finansowej strony rozwoju i funkcjonowania infrastruktury na wsi i w rolnictwie wykraczają poza ramy niniejszego opracowania, ale tym bardziej zasługują na ich zbadanie.

## DILEMMA OF THE DEVELOPMENT OF ECONOMIC INFRASTRUCTURE OF VILLAGES AND AGRICULTURE ON THE EXAMPLE OF POZNAN PROVINCE

### Summary

The development of village infrastructure requires a number of steps connected with large capital investment. Usually, infrastructural investment does not bring spectacular quick direct effects. It takes more time to be carried out and its effects can be seen usually some time after the beginning of exploitation.

A review of developmental processes of infrastructural equipment of villages and agriculture in Poznań Province between 1978 - 1987, i.e. in the period of considerable set-back in the economic growth of the country, shows that the civilization level of villages is still far from municipal standards. Besides, the principle of complementarity in investment undertakings is not observed. Despite economic difficulties, small-scale investment (e.g. investing in non-conventional sources of energy) is still neglected.

In view of priority granted to food economy one can say that the development of economic infrastructure of villages and agriculture does not correspond with the needs of agriculture and food economy, limiting to a considerable extent their growth.